

Biuletyn Informacyjny  
Komitetu Obrony Więzionych  
za Przekonania

NR 1

A 415 070 II

przy Hucie im. Lenina w KRAKOWIE



WOLNOŚĆ  
DLA  
POLITYCZNYCH

WOLNOŚĆ SUMIENIA JEST ZAPISANA W PRAWACH KARDYNALNYCH NASZEGO NARODU,  
TA WOLNOŚĆ STANOWI NASZĄ, CHŁUBĘ I PRZYPOMINA NAM NAJSWIETNIEJSZE POLSKI  
RZECZYPOSPOLITEJ CZASY - "ORZEŁ BIAŁY" : Paryż 1843 r.

PRL ZAPEWNI OBYWATELOM WOLNOŚĆ SŁOWA, DRUKU, ZGROMADZEŃ I WIECÓW,  
POCHODÓW I MANIFESTACJI: Konstytucja PRL

KĄDZY CZŁOWIEK MA PRAWO DO POSIADANIA BEZ PRZESZKÓD WŁASNYCH POGŁADÓW.  
KĄDZY CZŁOWIEK MA PRAWO DO SWOBODNEGO WYRAZANIA OPINII, PRAWO TO OBEJMUJE  
SWOPÓDĘ POSZUKIWANIA, OTRZYMYWANIA I ROZPOWSZECZNIANIA WSZELKICH INFOR-  
MACJI I POGŁADÓW BEZ WZGLEDU NA GRANICE PAŃSTWOWE, USTNIE, PISEMNNIE LUB DRU-  
KIEM. - Międzynarodowy PAKT PRAW OBYWATELSKICH, POLITYCZNYCH : 1966  
/Batyfikowany przez Radę Państwa PRL 3 marca 1977 r./

W imię tych właśnie haseł Krajowa Komisja Porozumiewawcza powołała  
10 grudnia 1980 r. Komitet Więzionych za Przekonania. W jego skład weszli  
działacze NSZZ "Solidarność" oraz wybitni przedstawiciele polskiej kultury,  
nauki i sztuki. Są wśród nich reżyser Kazimierz Dejmek, wybitny historyk  
i publicysta Władysław Bartoszewski, organizator zespołu redakcyjnego  
tygodnika "Solidarność" Kazimierz Dziewanowski, pisarze Tadeusz Konwicki  
i Marian Brandys, wybitna aktorka Halina Mikołajaska, twórca "Człowieka  
z marmuru" i wchodzącego obecnie na ekrany kin "Człowieka z żelaza" Andrzej  
Wajda, adwokat wstawiony obroną w licznych procesach politycznych w latach  
minionych W. Siła - Nowicki i inni. Są wśród członków Komitetu liczni robo-  
tnicy, przedstawiciele różnych zawodów, różnych orientacji, różnych prze-  
konań.

Decyzja KKP w powołaniu Komitetu Więzionych za Przekonania była nastę-  
pstwem nie respektowania przez władzę czwartego Punktu Porozumienia Gdańskiego,  
który mówi m.in. o zaniechaniu represji za wyznawane i głoszone publi-  
cznie poglądy polityczne.

Szczególnie jaskrawym przejawem łamania Porozumienia Gdańskiego stało  
się aresztowanie i przetrzymywanie w więzieniu niezależnych działaczy  
Leszka Moczulskiego, Zygmunta Gołewskiego, Tadeusza Stańskiego, Krzysztofa  
Bzdyla, Tadeusza Jandziszaka, Jerzego Sychuta, Romualda Szeremietiewa,  
W. Ziemińskiego.

95 00 MAC 4/193

Dwaj z nich W. Ziemiński i Z. Gołowski zostali zwolnieni. Od momentu powołania Komitetu prowadzi on nieustającą działalność na rzecz zwolnienia z więzienia aresztowanych. Podejmowano kolejne interwencje w Sejmie i Radzie Państwa, pod apelem o uwolnienie uwięzionych zebrano ponad 300 tys. podpisów.

#### O POLSKĘ BEZ WIEZNIÓW POLITYCZNYCH !

Na kolejnym zebraniu Komitetu w dniu 15 lutego w Warszawie powołano czteroosobowe prezydium, w skład jego weszli: S. Jaworski, W. Kulerski, L. Sokołowski, J. Olszewski. Poniżej drukujemy tekst wywiadu z Leszkiem Sokołowskim - pracownikiem Huty Warszawa, robotnikiem, członkiem Komisji Zakładowej tej huty oraz członkiem Prezydium Sekcji Hutniczej NSZZ "Solidarność", której siedzibą jest Huta im. Lenina.

#### - Na czym polega działalność Komitetu ?

- Inicjujemy różne akcje społeczne, które zmusiłyby władze do właściwego traktowania więzionych i stosowania się wobec nich do przepisów prawa, inicjujemy także akcje o ich uwolnienie. Pośredniczyliśmy w staraniach rodzin o zezwolenie na widzenia z uwięzionymi, o zezwolenia na kontakt z obrońcą i lekarzem, w uzyskiwaniu informacji o stanie zdrowia i samopoczuciu uwięzionych. W grudniu mieliśmy informacje o tym, że dwie osoby od momentu aresztowania głodują. Prowadziliśmy rozmowy z przedstawicielami prokuratury. Inicjowaliśmy także akcję zbierania podpisów pod apelem o zwolnienie z więzienia. Trzykrotnie apele te ratyfikowane przez setki tysięcy Obywateli przekazywaliśmy Radzie Państwa. Po raz pierwszy lista zawierała 82.442 nazwisk, w następnej turze 74 tysiące osób podpisało apel, w trzecim przypadku mieliśmy 250 tysięcy podpisów zebranych we Wrocławiu.

#### - Co sądzicie o poglądach osób więzionych za przekonania ?

- Nikt z nas nie podziela poglądów jakie przypisuje się ludziom oskarżonym o przynależność do Konfederacji Polski Niepodległej. Kilku "wyprobowanym" w tego rodzaju akcjach dziennikarzom zawdzięczamy zresztą jedynie informacje na temat programu i zamierzeń KPN. Te artykuły i audycje gruntownie zatarły obraz, oskarżonym natomiast nie dano możliwości publicznego sprostowania lub potwierdzenia stawianych im zarzutów. Dlatego będziemy ich bronić w imię prawa do swobodnego głoszenia poglądów potwierdzonego w Porozumieniu Gdańskim.

Według nas uwięzienie ich jest bez zasadne. Zastosowanie kodeksu karnego w walce ideologicznej jest według naszej konstytucji niedopuszczalne i narusza podstawowe uprawnienia Obywatela. Te metody stosowano u nas wówczas, gdy generalnie łamano prawo, gdy w każdej chwili akta personalne mogły się zamienić w akt oskarżenia bez uzasadnienia prawnego i bez możliwości obrony.

#### - Czy dalsze akcje w tej sprawie są potrzebne ?

Tak dla uwięzionych jak i dla Obywateli. Potrzeba wolności i dążenie do przestrzegania prawa w Polsce były zawsze żywo odczuwane. Przez wiele lat tłumiono jednak ten zdrowy odruch i to stało się przyczyną, że ludzie nie w pełni zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw jakie niesie za sobą przyzwolenie na akty naruszające porządek prawny.

#### - Działa tu także lęk przed "mieszaniem się w politykę" u przeciętnych Obywateli.

- Lęk i nieznajomość sprawy jest tego powodem. Zanim wygotowano akcję mówiono i pisało dużo o tym, że KPN chce obalić ustrój przy użyciu siły. Sugierowano, że Ci ludzie już rozpoczęli działania zmierzające do obalenia ustroju. Społeczeństwu trzeba uświadomić kogo broni, z jakiego powodu, i w imię jakich racji.

W krajach zachodniej Europy działają zupełnie legalnie partie komunistyczne. Program tych partii zakłada zmianę ustroju, ideologia mówi o zamianach przeprowadzonych nie wyłącznie metodami parlamentarnymi, a jednak nie staje się to powodem do oskarżenia.

Tym bardziej u nas nie wolno nikogo oskarżać bez rzeczywistych, udowodnionych przewinień. Tymczasem, gdy czyta się i słucha wywodów prasowych na ten temat okazuje się, że oskarżeni utrzymywali "zbrodnicze" kontakty z różnymi instytucjami naukowymi w USA, także z Instytutem Literackim w Paryżu. Tego rodzaju "dywersyjne" kontakty nawiązuje prawie każdy naukowiec - humanista z Polski przebywający za granicą - każdy kto bada twórczość "zakazanych" u nas pisarzy takich jak : Gombrowicz, Miłosz, Mierzyński.

## Do posłów !

Rozmawiała : Anna Gorazd

Komitet Obrony Więzionych za Przekonania w Kombinacie Huta im. Lenina zwraca się do Was - reprezentantów naszego regionu z apelem o podjęcie na forum Sejmu PRL, interpelacji w sprawie zasadności przetrzymywania nadal w areszcie pięciu obywateli naszego kraju. W przekonaniu społeczeństwa, jedyną winą tych ludzi jest fakt wyznawania przez nich innych przekonań niż te, jakie są uznawane przez władze.

Fakt represjonowania ludzi za przekonania jest sprzeczny z zasadami tolerancji światopoglądowej jaką chlubiła się nasza Ojczyzna i Naród przez całe stulecia.

Byliśmy krajem, w którym nigdy nie plonęły stosy inkwizycji, krajem w którym zawsze znajdowali azyl i pomoc prześladowani obywatele innych narodowości.

Mieliśmy edykty królewskie o tolerancji. Gwarantowały one wolność przekonań społeczeństwu Rzeczypospolitej. Pragniemy wszyscy by znów te idee przywrócono w imię swobodnego rozwoju osobowości każdego człowieka, w imię swobodnego rozwoju społeczeństw.

Zwracamy się do Was, gdyż dotychczasowa działalność ludzi skupionych wokół Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania nie odnosi właściwego skutku a organa sprawiedliwości pomijają milczeniem kolejne wystąpienia naszych przedstawicieli, bądź odpowiadają na nie w sposób wymijający.

Zobowiązujemy Was zatem do złożenia interpelacji poselskiej w tej sprawie. Uważamy bowiem, że nikt nie może być w nieskończoność przetrzymywany w areszcie śledczym ! Śledztwo nie może trwać latami. Ludzie nie powinni być z tego powodu pozbawieni wolności osobistej, zagwarantowanej w Konstytucji PRL.

Komitet Obrony Więzionych  
za Przekonania  
przy Hucie im. Lenina  
w Krakowie

Kraków, dnia 19.05.1981 r.

# Przyczyn się do uwolnienia Więźniów Politycznych !!!

Wśród więzionych za przekonania w areszcie śledczym od 6-ciu m-cy przebywa przyszoł Bzdyl z Krakowa. Ojciec dwojga dzieci, z których jedno ma dwa lata, a drugie osiem lat, był często represjonowany przez swoich zwierzchników za występowanie w obronie współtowarzyszy pracy, a w roku 1976 zwolniony za organizowanie strajku. Zanim jeszcze ujawniono w Krakowie Kulisy "społecznej" działalności prezydenta miasta Edwarda Barszcza, jako jeden z pierwszych na piśmie poinformował naczelnika dzielnicy i inne władze o znanych sobie faktach nadużyć naszego dygnitarza. Otrzymał jedynie wymijającą odpowiedź. Po 6-ciu m-cach przebywania w areszcie śledczym, po licznych odmowach zwolnienia, przed tygodniem w dniu 7.V.br. rozpoczął głodówkę protestacyjną. obrońca Bzydła dnia 14.V.br. złożył w Prokuraturze wojewódzkiej miasta Warszawy kolejny wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego. Zgodnie z uchwałą MKZ "Małopolska" zaproponował złożenie poręczenia przez członka MKZ-tu Marię Sierotwińską.

Inni z uwięzionych to: Tadeusz Jendziszak - zamieszkały we Wrocławiu, historyk i dziennikarz, absolwent KUL, który był zatrudniony w PAX-sie i w 1978 roku zwolniony z pracy ze względu na swe poglądy polityczne. Czytanie wspomagał strajk sierpniowy we Wrocławiu. Aresztowany 6 grudnia 1980 roku.

Leszek Moczulski: historyk, prawnik i publicysta. Współpracował z wojskowym Instytutem Historycznym. Był dwukrotnie wyróżniany nagrodą Ministra Obrony Narodowej za publikacje z dziedziny historii i wojskowości. Pracował w kwartalniku "Stolica", został zwolniony z pracy w 1977 roku, powodem było przyjęcie funkcji Rzecznika Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Był redaktorem pism wydawanych poza zasięgiem cenzury. Kilkadziesiąt razy aresztowany, ostatni raz zwolniony z aresztu pod koniec sierpnia na mocy Porozumienia Gdańskiego i aresztowany ponownie 23.IX.1980 r.

Tadeusz Stański: jest absolwentem Akademii Teologii Katolickiej, prawnikiem.

W roku 1978 zwolniony został z pracy w PAX-sie z powodu swoich przekonań, wielokrotnie był aresztowany, ostatni raz zwolniono go z aresztu na mocy Porozumień Gdańskich i aresztowany ponownie 12 listopada 1980 roku.

Romuald Szeremietiew: absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego, prawnik z wykształcenia, był kierownikiem Oddziału PAX-u w Lesznie. Pod koniec 1978 roku został wyrzucony z pracy. Aresztowany w styczniu 1981 roku do tej pory przebywa w więzieniu.

Jerzy Sychut: został zwolniony z więzienia 22 kwietnia 1981 roku. Do chwili aresztowania w dniu 6.XII.1980 roku pracował jako elektromonter. Był współpracownikiem teatrów studenckich i wydawnictwa "Nowa".

PAMIĘTAJCIE ! ICH LOS JEST W REKACH NAS WSZYSTKICH !  
DZIS ONI WIĘZIENI, JUTRO, JEŚLI NIE BĘDZIEMY PROTESTOWAĆ, MY MOŻEMY ZNALEZĆ SIĘ NA ICH MIEJSCU. DZIEŃ 25 maja ZOSTAŁ OGŁOSZONY DNIEM SOLIDARNOSCI Z WIĘZNIAMI ZA PRZEKONANIA. W INTENCJI ICH UWOLNIENIA BĘDZIE CELEBROWANA MSZA SW. / O GODZ. I MIEJSCU ZAWIADOMIMY ! /.

KOMITET OBRONY WIĘZIONYCH ZA PRZEKONANIA W KOMBINACIE HUTA im. LENINA :  
Jan Ciesielski, Stanisław Handzlik, Andrzej Hudaszek, Anna Gorazd, Stefan Jurczak.

Biuletyn niniejszy stanowi integralną całość Biuletynu Informacyjnego "Hutników" NSZZ "Solidarność"